

Sygn. akt II K 886/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w G. - Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Jarosław Przesmycki

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Bajerska

przy udziale Prokuratora Adama Kwaśnik

po rozpoznaniu w dniach 1.02.2018 r., 14.03.2018 r., 26.04.2018 r. sprawy karnej

K. K. (1) s. W. i D. z d. B., ur. (...) w G.,
pesel: (...), zam. (...)-(...) G. ul. (...), obywatelstwa polskiego,
o wykształceniu średnim, z zawodu technik ochrony osób i mienia, nie karanego sędownie;

oskarżonego o to, że :

w dniu 7 lipca 2017 r. o godz. 1:30 w G. na ul. (...), prowadził w ruchu lądowym po drodze publicznej samochód marki V. (...), będąc w stanie nietrzeźwości z wynikiem ok. 2,2 promila alkoholu we krwi,

tj. o czyn z art. 178a§1 kk

o r z e k ł :

1. Oskarżonego **K. K. (1)** uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, to jest występku z art. 178a§1 kk i za to na mocy tego przepisu wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, której wykonanie na mocy art. 69§1 kk i art. 70§1 kk warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata.
2. Na mocy art. 71§1 kk orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych przyjmując, że wysokość jednej stawki wynosi 30 zł. (trzydzieści złotych).
3. Na mocy art. 39 pkt 3 kk i art. 42§2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 (sześciu) lat, zaliczając na mocy art. 63§4 kk okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 8.07.2017 r.
4. Na mocy art. 43a§2 kk orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5.000 zł. (pięciu tysięcy złotych).
5. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 600 zł. (sześćset złotych) tytułem opłaty oraz obciąża go kosztami postępowania w kwocie 320 zł. (trzysta dwadzieścia złotych).

sygn. akt II K 886/17

UZASADNIENIE

Oskarżony K. K. (2) nie był dotychczas karany sędownie.

d o w ó d : karta karna k. 68.

Był natomiast karany za liczne wykroczenia drogowe.

d o w ó d : karta informacyjna k. 64.

W dniu 6 lipca 2017 r. oskarżony pił alkohol z kolegami w swoim garażu przy ul. (...). Około północy koledzy oskarżonego mieszkający poza G. odjechali do domu. Oskarżony został w garażu z R. C., który ma (...)cm wzrostu i waży (...)kg. Oskarżony natomiast jest wyższy. Jest wzrostu (...)cm i waży (...)kg. Obaj mężczyźni byli pijani. R. C. od lat jest związany z G., bowiem uczęszczał do tutejszego technikum mechanicznego w latach 1.09.1990 r. do 3.06.1996 r. Uczniem tej szkoły był również D. B. (1), obecnie funkcjonariusz (...) policji, który w nocy z 6/7 lipca 2017 r. pełnił służbę patrolową w pobliżu ul. (...). D. B. (1) znał

i pamiętał R. C. ze szkoły. Ok. godz. 1:30 oskarżony postanowił wrócić do domu. Zamknął garaż i wsiadł razem z R. C. do swojego służbowego samochodu marki V. (...). Ruszył z impetem wyjeżdżając z drogi między blokami na jezdnię z tzw. piskiem opon. Takie zachowanie kierowcy zwróciło uwagę D. B. (1) i Ł. R. (1), którzy pełnili wtedy wspólnie służbę. D. B. (1) dostrzegł oskarżonego za kierownicą samochodu oraz siedzącego z przodu R. C., którego znał ze szkoły, przy czym w tym w tym momencie nie był jeszcze pewny jego tożsamości. Świadek postanowił podjąć ten samochód do kontroli w związku

z czym policjanci samochodem oznakowanym ruszyli w pościg za opisywanym V. (...). W pewnym momencie funkcjonariusze policji utracili kontakt wzrokowy ze ściganym pojazdem. Dojeżdżając do ronda przy ul. (...) zauważył, że w/wym. pojazd wjeżdża na parking marketu T., który znajduje się przy ul. (...). Teren parkingu był oświetlony. Samochód V. zatrzymał się naprzeciwko wejścia głównego do marketu, a z samochodu od strony kierowcy wysiadł oskarżony, który zaczął biec w stronę pobliskich bloków. Równocześnie od strony pasażera

z samochodu wysiadł R. C., który spokojnym krokiem skierował się w stronę drzwi marketu. D. B. (1) wjechał na ten sam parking i zatrzymał samochód, po czym podszedł do R. C., który powiedział „ja nie prowadziłem”. W tym samym czasie Ł. R. (2) krzyżąc „zatrzymaj się policja” prowadził pościg za oskarżonym, którego po pewnym czasie ujął i zatrzymał oraz skuł kajdankami. W odzieży oskarżonego nie odnaleziono kluczyków od samochodu, który był zamknięty. Oskarżony prosił policjantów, aby go puścili. Mówił, że „jak się żona dowie, to będzie miał przejebane”. Obu zatrzymanych mężczyzn przebadano na zawartość alkoholu w organizmie. W organizmie R. C. stwierdzono stężenie rzędu 0,86 mg/l – 2:39; 0,87 mg/l – 2:41 i 0,88 mg/l o 3:11. Natomiast

u oskarżonego stwierdzono stężenie rzędu: 1:08 mg/l – 2:44; 0,88 mg/l o godz. 2:47 i 0,87 mg/l o godz. 3:14.

d o w ó d : protokoły badania trzeźwości k. 3, 8;

karta informacyjna k. 64;

wyjaśnienia oskarżonego k. 78v;

zeznania D. B. k. 87 – 88;

zeznania Ł. R. k. 87v;

pismo z Zespołu Szkół (...) k. 91;

zeznania R. C. k. 86v.

Oskarżony nie przyznał się do winy. Jego wyjaśnienia sprowadzają się do tego, że

z uwagi na stan nietrzeźwości nie pamięta, jak i dlaczego samochód marki V. (...) znalazł się na parkingu T. i kto nim kierował. Zdaniem Sądu, co do zasady wyjaśnienia oskarżonego nie można dać wiary, bowiem są nielogiczne

niespójne i sprzeczne z zebrany materiał dowodowy w postaci zeznań D. B. (1) i Ł. R. (2). Z tych bezstronnych logicznych i spójnych zeznań wprost wynika, którzy z mężczyzn zatrzymanych 7.07.2017 r. prowadził samochód i który z nich wysiadł z samochodu od strony kierowcy. Zdaniem Sądu zeznania D. B. (1), który od wielu lat zna R. C. nie pozostawiają cienia wątpliwości co do tego, że to nie on był kierowcą samochodu. Wygląd zewnętrzny oskarżonego i R. C., ich wzrost, waga, budowa ciała, kolor włosów oraz zachowanie podczas zatrzymania świadczą o tym, że to oskarżony prowadził samochód, wysiadając z niego przez drzwi kierowcy. Wniosek ten jest tym bardziej zasadny, że samochód należał do oskarżonego i to on uciekał przed marketu, co świadczy o tym, że bał się grożącej mu odpowiedzialności. Nie jest też prawdą, że obaj zatrzymani stracili świadomość swoich czynów. Co prawda obaj mężczyźni wypili znaczną ilość alkoholu, czemu należy dać wiarę, jednak z ich wypowiedzi kierowanych do funkcjonariuszy wprost wynika, że byli świadomi swoich czynów, jak i odpowiedzialności, a stan nietrzeźwości nie przeszkadzał im w złożeniu podpisów na protokołach badania trzeźwości. Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom w/wym. funkcjonariuszy, bowiem są rzetelne i przekonujące. To, że istnieją między nimi pewne różnice w niczym nie łamie tej oceny. Wynikają one z upływu czasu, liczby zdarzeń z udziałem świadków, a także dynamiką sytuacji. Wnioski jednak wypływające z tych zeznań są niezmiennie. To oskarżony prowadził samochód, czego konsekwencją była ucieczka. Sąd pominął zeznania świadków A. L., J. S., M. S., bowiem nie wnoszą nic istotnego dla sprawy. Sąd nie dał też wiary zeznaniom R. C., co do tego, że nie pamięta on kto kierował samochodem, bowiem są nielogiczne i gołosłowne. Ze zgodnych i spójnych relacji funkcjonariuszy wynika, że świadek opuścił samochód. Nie uciekał, a wkrótce potem był badanych na trzeźwość. Zdawał sobie, więc sprawę co robi i gdzie jest. Innymi słowy świadek w ten sposób chciał wesprzeć linię obrony oskarżonego w imię złe pojętej solidarności.

W tym stanie rzeczy wina oskarżonego nie budzi wątpliwości.

Przestępstwo z art. 178a§1 kk popełnia kto znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym.

Oskarżony naruszył ten przepis, bowiem w dniu 7 lipca 2017 r. o godz. 1:30

w G. na ul. (...), prowadził w ruchu lądowym po drodze publicznej samochód marki V. (...), będąc w stanie nietrzeźwości z wynikiem ok. 2,2 promila alkoholu we krwi.

Za to Sąd wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności, środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 lat oraz obligatoryjne świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł. Przy wymiarze kary i środka karnego Sąd miał na względzie, jako okoliczności obciążające znaczny stopień upojenia alkoholowego, fakt, że oskarżony jechał w sposób niebezpieczny (czym zwrócił uwagę policji), uciekał przed policją

i starał się skłonić funkcjonariuszy do odstąpienia od czynności co świadczy o jego determinacji, demoralizacji i poczuciu bezkarności. Jako okoliczność łagodzącą Sąd uznał uprzednią niekaralność oskarżonego, co przekonało Sąd do zastosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary. Okres próby wynoszący 2 lata pozwoli na stwierdzenie, czy oskarżony zmienił swojego zachowanie i skorzystał z danej mu szansy. Żeby oskarżony w sensie finansowym odczuł skutki swojego czynu Sąd wymierzył mu grzywnę w wysokości 70 stawek przyjmując, że wysokość jednej stawki wynosi 30 zł. O kosztach orzeczono po myśli art. 627 kpk. Niestety w opisie czynu Sąd powielił błąd zawarty w akcie oskarżenia. Stwierdzone stężenie alkoholu dotyczy wydechanego powietrza, a nie krwi.